

Sygn. akt I CSK 2145/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa K. D.
przeciwko Miastu Bydgoszcz
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 września 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt V AGa 53/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 grudnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 7 stycznia 2019 r. oddalającego jego powództwo o zapłatę.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powód wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jego zdaniem o oczywistej zasadności skargi świadczy oczywistość postawionych w jej podstawach zarzutów. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 278 § 1 w związku z art. 227 k.p.c. skarżący stwierdził, że niedopuszczenie dowodu na okoliczności umożliwiające ustalenie zawinienia powoda w niedotrzymaniu terminów wykonania umowy, które to ustalenie jest bezpośrednią podstawą uznania prawidłowości odstąpienia pozwanego od umowy a w konsekwencji oddalenia powództwa, oczywiście narusza prawo powoda do zgłaszania w toku procesu

dowodów na okoliczności mające istotne znaczenie w sprawie. W przypadku ustalenia przez biegłego, że przyczyny niedotrzymania terminu wykonania umowy są przez powoda niezawinione, odmiennej (negatywnej) ocenie podlegałaby zasadność odstąpienia przez pozwanego od umowy, a w konsekwencji - w związku z niezakwestionowaną przez pozwanego wyceną przez biegłego sądowego wartości prac wykonanych przez powoda w kwocie stanowiącej żądanie pozwu - wpływ zarzucanego uchybienia na wynik sprawy należy uznać za oczywisty.

W kontekście zarzutu naruszenia art. 395 § 1 i art. 492 k.c. skarżący wskazał, że Sąd Apelacyjny wadliwie zastosował w odniesieniu do umowy i pisemnego odstąpienia od tejże umowy art. 492 k.c., gdy treść pisma odstępującego od umowy w sposób jednoznaczny wskazywała na cel pozwanego, jakim było odstąpienie od umowy w trybie postanowień w niej zawartych, które to postanowienia zostały *in extenso* przytoczone w treści odstąpienia od umowy i w żaden sposób nie odnosiły się do przesłanek odstąpienia od umowy w trybie ustawowym (art. 492 k.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi

kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl.; z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl.; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl.; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl.; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżący nie wykazał, by zaskarżony wyrok był dotknięty tego rodzaju nieprawidłowościami.

Przede wszystkim nie przedstawił argumentacji na poparcie twierdzenia, że dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie, w jakim domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, wymagało w niniejszej sprawie wiadomości specjalnych. Nie można zaś zapominać – na co zwrócił uwagę Sąd odwoławczy - że dowód z opinii biegłego sądowego, o którym stanowi art. 278 § 1 k.p.c., ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły, który nie jest również powołany ani uprawniony do dokonywania ocen prawnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14, niepubl.). Należy zwrócić uwagę, że podstawą stwierdzenia przez Sąd odwoławczy, iż powód nie dowiódł, aby opóźnienie było

wywołane przyczynami, za które jako wykonawca nie odpowiadał, była nie tyle ocena okoliczności faktycznych, ile ocena prawna, że zgodnie umową łączącą strony, powód był odpowiedzialny jako profesjonalista, posiadający wiedzę i dostateczną ilość fachowych pracowników pozwalających w przyjętym terminie wykonać zadanie, także za załatwienie wszelkich uzgodnień z gestorami sieci (m.in. E. Sp. z o.o.). W związku z tym problemy w uzgodnieniach, szczególnie ze spółką E., nie mogły stanowić usprawiedliwienia dla jego opóźnień. Trzeba też zauważyć, że w świetle postanowień umowy, wystarczającą podstawą odstąpienia od umowy były już powtarzające się opóźnienia w realizacji przedmiotu umowy.

Oczywistego charakteru skarżący nie wykazał również w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 395 § 1 i art. 492 k.c. Zdaje się on bowiem identyfikować okoliczności faktyczne mające uzasadniać złożone oświadczenie woli o odstąpieniu, a do których podania pozwany był zobligowany zgodnie z umową, z oceną jego charakteru prawnego i skutecznością. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że dokonując kwalifikacji prawnej oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy, sąd powinien uwzględnić – w świetle przytoczonych w tym oświadczeniu okoliczności - zarówno to, czy jest ono skuteczne na podstawie regulacji umownego prawa odstąpienia (art. 395 k.c.), jeśli strony zastrzegły je w umowie, a w razie potrzeby także to, czy jest ono skuteczne przy uwzględnieniu unormowań ustawowych przewidujących w określonych sytuacjach prawo odstąpienia (np. art. 491 k.c.). Strona składająca oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy nie ma bowiem obowiązku wskazania w jego treści, czy korzysta z umownego czy z ustawowego prawa odstąpienia, a ewentualne wskazanie w treści oświadczenia jego podstawy prawnej nie wyznacza granic, w których sąd dokonuje jego oceny prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2019 r., V CSK 328/18, OSNC-ZD 2021, nr 1, poz. 8). W świetle tego zapatrywania dokonanie przez Sąd oceny złożonego oświadczenia również na gruncie regulacji kodeksowej nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Była to zresztą ocena równoległa, gdyż – wbrew sugestii skarżącego - Sąd odwoławczy rozważał w istocie podstawy odstąpienia także w świetle regulacji umownej, o czym dobitnie świadczy m.in. fragment, w którym wskazał, że odstąpienie od umowy na podstawie § 15 ust. 2 umowy z powodu powtarzających

się opóźnień, które były wielokrotnie sygnalizowane, z zastrzeżeniem skorzystania przez pozwanego z przysługujących mu środków prawnych, pociągało za sobą obowiązki stron określone w § 16 umowy.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[as]